

Ginter Dzierżon

Zawieranie małżeństw tajnych

Ius Matrimoniale 11 (17), 103-118

2006

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Ks. Ginter Dzierżon

Zawieranie małżeństw tajnych

1. Wstęp

W systemach prawnych zawieranie małżeństwa posiada z reguły charakter publiczny. Takie rozwiązanie wynika m.in. z faktu, iż zawieraniem związku małżeńskiego nie są zainteresowani wyłącznie sami nupturienti, lecz wydarzeniem tym jest również zainteresowana społeczność w której żyją.

Prawodawca kościelny jednak czyni odstępstwa od tej reguły. Albowiem rozdział VII tytułu VII księgi IV Kodeksu Jana Pawła II z 1983 r. opatrzył on tytułem *Małżeństwa zawierane tajnie*. W rozdziale tym znalazły swoje miejsce cztery regulacje dotyczące specyficznego sposobu zawierania związków małżeńskich. (kann. 1130-1130 KPK).

Problematyka małżeństw tajnych bardzo sporadycznie jest poruszana w literaturze kanonistycznej. Nikła ilość opracowań w tej dziedzinie wynika zapewne z faktu, iż małżeństwa w tej formie są zawierane niezwykle rzadko.

W tym kontekście zasadnym wydaje się podjęcie tej tematyki. Przedmiotem naszych dociekań stanie interpretacja rozwiązań normatywnych zawartych w Kodeksie z 1983 r. Uwaga nasza zatem koncentrować się będzie wokół kwestii zakazu zawierania tego typu związków oraz przyczyn jego uchylecia, obowiązku zachowania tajemnicy, a także dotyczyć będzie problematyki z zakresu prawa administracyjnego, związanej z faktem zapisania zawartego związku.

Należy jednocześnie dodać, iż prezentacja zasygnalizowanych wątków tematycznych byłaby niepełna, bez uprzedniej refleksji nad znaczeniem treściowym pojęcia małżeństwa tajnego. W literaturze kanonistycznej odróżnia się ponadto tę specyficzną kategorię małżeństw od figur jej podobnych.

2. Małżeństwo tajne oraz figury jemu podobne

Porównując treść regulacji dotyczących małżeństw tajnych funkcjonujących w Kodeksach z 1917 r. oraz z 1983 r. na wstępie należy zauważyć, iż w obowiązującej kodyfikacji nastąpiła zmiana terminologii w ujęciu rozdziału poświęconego tej kategorii małżeństw.

Zasygnalizowaliśmy już, iż w Kodeksie Jana Pawła II z 1983 r. Prawodawca zatytułował rozdział VII tytułu VII księgi IV *Małżeństwo zawierane tajnie*. Odmienna terminologia w tej dziedzinie funkcjonowała w kodyfikacji Pio – Benedyktyńskiej z 1917 r. Albowiem rozdział VII części II księgi III nosił nazwę *De matrimonio conscientie*. Innymi słowy, Ustawodawca określił je jako *małżeństwa sumienia*. Analizując treść tego pojęcia S. Biskupski stwierdził, iż pewne związki małżeńskie nazywa się małżeństwem sumienia, *ponieważ zezwala się na nie dla uspokojenia sumienia dla uniknięcia grzechów i zgorszenia oraz dlatego jeszcze że zawiera się je wobec Boga, a nie publicznie, jak wszystkie inne małżeństwa*¹

W tym kontekście w doktrynie powstała zasadnicza wątpliwość: czy pojawiające się w obowiązującej kodyfikacji zmiany mają charakter wyłącznie terminologiczny, czy też w tym przypadku spotykamy się z odmienną kategorią małżeństw?

Podejmując analizę tego wątku na początku należy stwierdzić, iż w kanonistyce występuje brak zgodności opinii w tej kwestii. Otóż zdaniem J. Musseliego, zróżnicowanie w tej materii dotyczy przede wszystkim zakresu znaczeniowego pojęć. Uważa on, iż kodeksowe określenie *małżeństwo tajne* posiada szerszy zakres aniżeli termin *małżeństwo sumienia*. Zawieranie przecież nie każdego małżeństwa tajnego służy uspokojeniu sumienia nupturientów².

Należy jednocześnie dodać, iż już niektórzy komentatorzy Kodeksu z 1917 r. posilkowali się terminami *małżeństwo tajne* oraz *małżeństwo sumienia* zamiennie³.

Co więcej, M. Ortiz postuluje nawet wprowadzenie jeszcze jednego określenia, a mianowicie: *małżeństwo zawierane w tajemnicy (matrimonio occulto)*⁴.

¹ Zob. S. Biskupski, *Prawo małżeńskie Kościoła Rzymsko-Katolickiego*, Warszawa 1956, s. 384-385.

² Zob. L. Musselli, *Manuale di diritto canonico matrimoniale*, Bologna 1995, s. 224-225.

³ Zob. P. Gasparri, *Tractatus canonicus de matrimonio*, t. 2, Romae 1932, s. 161-162.

⁴ Zob. J. Ortiz, *Celebración en secreto e inscripción en el Registro civil*, w: *Forma jurídica y matrimonio canónico*, pod red. M. Rodríguez – Ocaña, Navarra 1998, s. 47.

Trafnie zauważył A. Longhitano, iż biorąc pod uwagę wspomniane zróżnicowanie terminologiczne tylko na pierwszy rzut oka można dojść do przekonania, iż idzie o różne kategorie małżeństw. Jest on przekonany, iż substancjalnie w tym przypadku chodzi o tę samą instytucję⁵. Nawiązując do tej kwestii M. Ortiz zwrócił uwagę, iż za zasadnością takiego ujęcia przemawia również fakt, iż substancjalnie regulacje zawarte w Kodeksach z 1917 r oraz 1983 r. są niemalże podobne⁶. Popierając przyjętą tezę nawiązał on do stwierdzenia normatywnego zawartego w encyklice *Satis Vobis*, opublikowanej przez papieża Benedykta XIV w dniu 17.11.1741 r. W dokumencie tym bowiem ojciec św. w pierwszym rzędzie mówił o małżeństwach tajnych, zwanych też potocznie małżeństwami sumienia⁷.

Dysponując takimi założeniami należałoby więc zapytać: co należy rozumieć pod pojęciem *małżeństwo tajne*?

W literaturze przytacza się różnego rodzaju definicje. Dlatego też przytoczymy niektóre z nich.

Otóż zdaniem J. Hendricksa, małżeństwo tajne jest związkiem zawieranym w formie przepisanej przez prawo, co do którego wszyscy zainteresowani nim są zobligowani do zachowania tajemnicy. Po czym zaś dodał on, iż zachowanie tajemnicy dotyczy nie tylko faktu zawierania małżeństwa, lecz również samego małżeństwa⁸.

Z kolei F. Aznar Gil. stwierdził, iż w tym przypadku idzie o małżeństwo zawierane w formie kanonicznej zwyczajnej w odniesieniu do którego ze względu na różnego rodzaju uwarunkowania należy zachować tajemnicę zarówno co do dochodzenia przedślubnego, jak również co do samego faktu celebracji⁹.

⁵ Zob. A. Longhitano, *La celebrazione segreta del matrimonio (cann. 1130-1133)*, w: *Diritto matrimoniale canonico*, t. 3, Città del Vaticano 2005, s. 161.

⁶ Ortiz, dz. cyt., s. 47.

⁷ Por. Benedictus XIV, *Encyclica Satis vobis – 17.11.1741*, w: *Enchiridion delle Encicliche*, t. 1, Bologna 1994, s. 34. W dokumencie tym czytamy: „Quantum a Sacramenti dignitate et ab Ecclesiaticarum legum praescripto occulta haec Matrimonia, «Constientiae» vulgo nuncupata [...]”.

⁸ Zob. J. Hendricks, *Diritto matrimoniale*, Milano 1998, s. 277. Autor ten stwierdził: „Il matrimonio secreto è un matrimonio celebrato nella forma prescritta, della cui conclusione tutavia tutti gli interessati devono mantenere il segreto”.

⁹ Zob. F. Aznar Gil, *Derecho Matrimonial Canónico*, t. 3, Salamanca 2003, s. 64: „Se trata en realidad, del matrimonio que se contrae en forma canónica ordinaria pero del que, por diferentes circunstancias se han realizado en secreto tanto las investigaciones prematrimoniales como su misma celebración”.

Z treści definicji wynika, iż Prawodawca pomimo tego, iż ta kategoria małżeństw posiada charakter wyjątkowy nie zrezygnował z tak ważkiego wymogu, jakim jest formalny charakter zawieranego małżeństwa, związany z zachowaniem formy kanonicznej (kann. 1108-1123 KPK). Trafnie zauważył J. Souto Paz, iż zachowanie tego wymogu z jednej strony wzmacnia pewność co do faktu zawarcia związku, z drugiej zaś jest gwarantem bezpieczeństwa jurydycznego co do wyrażanego konsensu¹⁰.

Poddając analizie treść przytoczonych definicji należy skonstatować, iż precyzyjniej odniósł się do kwestii J. Hendricks podkreślając, iż ta kategoria małżeństw powinna być zawierana w formie określonej przez prawo. Za nieprecyzyjne natomiast należy uznać stwierdzenie wyrażone przez F. Aznar Gila zgodnie z którym, małżeństwo tajne jest związkiem zawierającym w formie zwyczajnej.

Otóż takie ujęcie należałoby uznać jednak za niewyczerpujące. Albowiem interesująca nas kategoria związków może być zawierana zarówno w formie zwyczajnej, jak i w formie nadzwyczajnej (kan. 1116 KPK)¹¹.

Właściwością specyficzną tych małżeństw jest ich tajny charakter¹². Należy jednocześnie podkreślić, iż w języku polskim pojęcie *tajny* oznacza *fakt, którego nie należy rozgłaszać*¹³.

Stąd też trafnie stwierdził J. Fornés, iż określenie *małżeństwo tajne* wiąże się ściśle z wyjątkowym sposobem celebracji małżeństwa¹⁴. Należy jednak zauważyć, iż specyfika tego sposobu zawierania małżeństwa wynika nie tylko z konieczności zachowania tajemnicy co do faktu zawarcia małżeństwa, lecz obowiązek ten dotyczy również dochodzenia przedślubnego¹⁵.

W celu bardziej dogłębnego zrozumienia interesującej nas kwestii należałoby poruszyć jeszcze jeden wątek. Otóż w literaturze kanoni-

¹⁰ Zob. J. Souto Paz, *Derecho matrimonial*, Madrid 2002, s. 217-218. Autor ten stwierdził: „[...] el matrimonio contraído según esta forma especial goza de la protección y seguridad jurídica que la forma otorga al matrimonio [...]”.

¹¹ Ortiz, dz. cyt., s. 56.

¹² Zob. K. Lüdicke, *Heiligungsam: Ehe*, w: Münsterischer Kommentar zum Codex Iuris Canonici, pod red. K. Lüdicke, t. 4, Essen 1985 -, ad 1130 nr 2.

¹³ Por. Pojęcie *tajny*, w: Słownik języka polskiego PWN, Warszawa 2004 (wersja CD wydana przez Gazetę Wyborczą).

¹⁴ Zob. J. Fornés, *Comentario al can. 1130*, w: Comentario exegético al Código de Derecho Canónico, pod red. A. Marzoa, J. Miras, R. Rodríguez – Ocaña, t. 3, Pamplona 1996, s. 1516.

¹⁵ Zob. A. Stankiewicz, *De matrimonio segreto celebrando*, w: Commento al Codice di Diritto Canonico, pod red. P. Pinto, t. 1, Città del Vaticano 2001, s. 671.

stycznej wskazuje się, iż kategorii małżeństw tajnych występujących w obowiązującej kodyfikacji nie należy utożsamiać z innymi kategoriami małżeństw funkcjonujących w kanonicznym porządku prawnym, tzn. odmienną kategorią małżeństw tajnych zawieranych w systemie kanonicznym w przeszłości (*il matrimonio clandestino*), z małżeństwami morgamatycznymi (*il matrimonio morgamatico*), a także z małżeństwami wyznaniowymi niewywierającymi skutków cywilnych¹⁶.

Otóż możliwość zawierania małżeństw odmiernej kategorii małżeństw tajnych (*il matrimonio clandestino*) istniała w przeszłości w systemie kanonicznym. Prawodawcy kościelni bowiem w pewnych okolicznościach wyrażali zgodę na zawieranie związków bez świadka kwalifikowanego, z pominięciem formalności prawnych związanych z publicznym charakterem małżeństwa¹⁷. W konsekwencji więc zachowanie formy kanonicznej nie było wymagane do ważności podjętego aktu¹⁸.

Małżeństwo monorgamatyczne natomiast występowało w przypadku zawierania związku przez mężczyznę z kobietą niższego stanu społecznego. Ta kategoria związków charakteryzowała się pewną specyfiką w obszarze skutków prawnych. Otóż małżeństwo takie wywierało wprawdzie skutki w systemie kanonicznym, natomiast jego zawarcie pociągało za sobą ograniczone następstwa co do pozycji żony oraz dzieci w systemie prawa świeckiego. Dotyczyło to m.in. kwestii nadawania godności szlacheckiej¹⁹. Zauważamy zatem, iż w tym przypadku zawieranie małżeństwa nie posiadało charakteru tajnego. Albowiem występujące ograniczenia odnosiły się wyłącznie do następstw w systemie prawa cywilnego²⁰.

Zasygnalizowaliśmy już, iż małżeństwa tajnego nie należy utożsamiać z małżeństwem wyznaniowym niewywierającym skutków cywilnych. W porządku kanonicznym zawieranie tych związków posiada zażywczy charakter publiczny²¹.

Konkludując ten passus należy stwierdzić, iż cechą specyficzną interesującej nas kategorii małżeństw jest ich tajny charakter. Wynika on

¹⁶ Zob. F. Bersini, *Il diritto canonico matrimoniale*, Torino 1994, s. 192-193.

¹⁷ Longhitano, dz. cyt., s. 192.

¹⁸ Tamże, s. 161.

¹⁹ Bersini, dz. cyt., s. 193.

²⁰ Longhitano, dz. cyt., s. 161.

²¹ Bersini, dz. cyt., s. 193. Szerzej na ten temat zob. P. Majer, *Konieczność zezwolenia na zawarcie małżeństwa bez skutków cywilnych: racje uzasadniające taką decyzję Konferencji Episkopatu*, *Ius Matrimoniale* 11 (2000), s. 169-192.

nie tylko z konieczności zachowania tajemnicy co do samego faktu zawarcia związku małżeńskiego, lecz zobowiązanie to dotyczy również dochodzenia przedmałżeńskiego.

3. Zakaz zawierania małżeństw tajnych oraz przyczyny jego uchylenia

W kanoniczym systemie prawnym występuje zakaz zawierania małżeństw tajnych. Prawodawca jednak w pewnych okolicznościach zezwala na podjęcie decyzji uchylającej przez autorytet kompetentny.

Prawda ta znalazła swoje odzwierciedlenie w kan. 1130 KPK. Otóż Ustawodawca w normie tej postanowił: *Na skutek poważnej oraz naglącej przyczyny ordynariusz miejsca może zezwolić na tajne zawarcie małżeństwa.*

Dostrzegamy zatem, iż o możliwości zawarcia tego typu związków decydują dwie przesłanki: 1) autoryzacja ze strony ordynariusza miejsca oraz 2) zaistnienie poważnej oraz naglącej przyczyny²².

Podejmując analizę treści przytoczonej regulacji na wstępie należy zauważyć, iż z punktu teoretycznoprawnego istniejący zakaz jest elementem wprowadzonym przez Prawodawcę do struktury jurydycznej aktu, niewymaganym jednak do jego ważności (kan. 124 § 1 KPK). Innymi słowy, przepis ten nie posiada waloru ustawy unieważniającej (kan. 10 KPK). Oznacza to zatem, iż w przypadku gdyby małżeństwo zostało zawarte bez wymaganego prawem zezwolenia, to wówczas zawarty związek byłby związkiem ważnym, lecz niegodziwym.

Z brzmienia kan. 1130 KPK wynika, iż autorytetem kompetentnym do wydania zezwolenia jest ordynariusz miejsca. Należy jednak zauważyć, iż w kanonicznym porządku prawnym termin *ordynariusz miejsca* posiada ściśle określone znaczenie. Albowiem w myśl kan. 134 § 2 KPK, pod tym pojęciem rozumie się Biskupa Rzymskiego, biskupów diecezjalnych oraz innych, którzy – chociażby tylko czasowo byłiby przełożonymi Kościoła partykularnego lub wspólnoty do niego przyrównanej (kan. 368 KPK), a także wikariuszy generalnych, jak i wikariuszy biskupich.

A zatem w sytuacji zwyczajnej wprowadzony przez Prawodawcę do struktury jurydycznej aktu zakaz może zostać uchylony przez wymienione autorytety poprzez wydanie zezwolenia.

²² Fornés, *Comentario al can. 1130*, dz. cyt., s. 1516.

Na marginesie należy dodać, iż w Kodeksie z 1917 r. wymogi w tej materii były zaostrzone. Otóż wymaganą prawem licencję mógł wprawdzie wydać ordynariusz miejsca. Wikariusz generalny natomiast mógł podjąć taką decyzję wyłącznie po uzyskaniu specjalnego mandatu (kan. 1104 KPK).

Zasygnalizowaliśmy już, iż Ustawodawca w celu wydania licencji żąda spełnienia jeszcze jednego wymogu, jakim jest zaistnienie poważnej oraz naglącej przyczyny. W tym miejscu należy zauważyć, iż w normatywnym ujęciu tej kwestii nastąpiły pewne zmiany. Zgodnie bowiem z rozwiązaniami funkcjonującymi w kodyfikacji z 1917 r. licencja mogła zostać wydana wyłącznie w przypadku wystąpienia bardzo ważnego oraz naglącego powodu (*ex gravissima et urgentissima causa*) (kan. 1104 KPK)²³.

Należy ponadto zwrócić uwagę, iż Konsultorzy podczas prac nad rewizją Kodeksu z 1917 r. postulowali zniesienie wymogu dotyczącego konieczności wystąpienia przyczyny przynaglącej.

Propozycja ta jednak nie została przyjęta. Albowiem przeciwnicy takiego ujęcia wskazywali, iż za obowiązującym obecnie rozwiązaniem normatywnym przemawia fakt, iż zawieranie małżeństw tajnych posiada charakter wyjątkowy²⁴.

W literaturze jako klasyczny przykład racji przyzwalających na podjęcie pozytywnej decyzji przytacza się przypadek uwydatniony w encyklice *Satis Vobis*. Otóż Autor tego dokumentu papież Benedykt XIV uznał, iż stosowne zezwolenie mogłoby zostać wydane w sytuacji istnienia tajnego konkubinatu²⁵.

Obecnie kanoniści wymieniają szeroki wachlarz takich powodów. Poglądowo zaprezentujemy opinie niektórych z nich. Otóż zdaniem F. Bersiniego, uchylenie zakazu mogłoby nastąpić na skutek wystąpienia poważnego zróżnicowania w statusie społecznym kontrahentów, irracjonalnego sprzeciwu rodziców co do zawarcia małżeństwa, a także w przypadku występowania zakazów w systemach prawa cywilnego²⁶. A. Stankiewicz natomiast wskazał na istnienie poważnego niebezpieczeństwa pojawienia się szkód zarówno moralnych, jak i ekonomicznych²⁷.

²³ Aznar Gil, dz. cyt., s. 65.

²⁴ Por. *Communicationes* 10 (1978), s. 101-102. Szerzej na ten temat zob. Fornés, dz. cyt., s. 1516.

²⁵ Benedictus XIV, *Encyclica Satis vobis*, dz. cyt., s. 35.

²⁶ Bersini, dz. cyt., s. 192.

²⁷ Stankiewicz, dz. cyt., s. 671.

W tym miejscu należy zauważyć, iż ukazane normatywne wymogi powinny wystąpić w przypadku zaistnienia sytuacji zwyczajnej. W przytoczonym kan. 1130 KPK Prawodawca nie ustosunkował się jednak do sytuacji nadzwyczajnej. W analizowanym stanie prawnym zatem występuje typowa luka prawna. W celu jej uzupełnienia należałoby więc wykorzystać jedną z przesłanek uwydatnionych w kan. 19 KPK.

Do tego wątku nawiązał w swych dociekaniach m.in. M. Ortiz. Opierając się na zasadzie analogii prawa odwołał się on do dyspozycji zawartych w kan. 1079 § 4 KPK dotyczących możliwości dyspensowania od przeszkód małżeńskich w sytuacjach w których nie można odnieść się do miejscowego ordynariusza. Uznał on, iż w wyjątkowych okolicznościach podjęcie decyzji przez inny autorytet opierałoby się na przeświadczeniu o domniemanym udzieleniu zezwolenia przez ordynariusza miejsca. W konsekwencji więc ordynariusz miejsca po zawarciu związku małżeńskiego powinien zostać jednak poinformowany o tym fakcie²⁸.

Rozwijając tę myśl zasugerował on, aby podobne rozwiązanie zastosować w przypadku zawarcia małżeństwa w formie nadzwyczajnej. Jego zdaniem, w takiej sytuacji ordynariusz miejsca powinien zostać powiadomiony bądź to przez samych małżonków lub też poprzez świadków²⁹.

4. Obowiązek zachowania tajemnicy

Pozornie mogłoby się wydawać, iż tajny charakter małżeństw łączy się ściśle z samym faktem zawierania związku. Stwierdzenie takie należy jednak uznać za zbyt uproszczone. Trafnie zauważył A. Longhitano, iż specyfika tego typu związków wiąże się z koniecznością zachowania tajemnicy w różnych fazach postępowania związanego z zawieraniem małżeństwa³⁰.

Kwestia ta w sposób normatywny została skodyfikowana w kan. 1131, n. 1-2 KPK. Albowiem w regulacji tej Prawodawca postanowił *Zezwolenie na tajne zawarcie małżeństwa zawiera w sobie: 1) koniecz-*

²⁸ Ortiz, dz. cyt., s. 50-51.

²⁹ Tamże.

³⁰ Longhitano, dz. cyt., s. 163-164.

ność tajnego przeprowadzenia obowiązkowych badań przedmałżeńskich; 2) obowiązek zachowania tajemnicy o zawarciu małżeństwa przez ordynariusza miejsca, asystującego, świadków oraz małżonków.

Nawiązując do pierwszej z wymienionych przesłanek F. Aznar Gil stwierdził, iż w tym przypadku należy spełnić wymogi o których mowa w kan. 1066 KPK, w myśl których *przed zawarciem małżeństwa należy się upewnić czy nic nie stoi na przeszkodzie do ważnego i godziwego zawarcia*³¹ Wydaje się, iż precyzyjnie określił ten obszar J. Ortiz wskazując, że idzie o wymagania zawarte w kann. 1066-1077 KPK³².

Na marginesie należy dodać, iż takie ujęcie nie występowało w kodyfikacji Pio – Benedyktyńskiej z 1917 r. (kan. 1104 KPK)³³.

Z treści przytoczonej normy wynika ponadto, iż obowiązek zachowania tajemnicy dotyczy także samego faktu zawarcia małżeństwa. Prawodawca bowiem zobowiązał do jej przestrzegania ordynariusza miejsca, asystującego, świadków oraz samych małżonków³⁴.

Przyjęte zobowiązanie niesie za sobą dalsze konsekwencje. Zdaniem J. Hendricksa, pomimo tego, iż koncentruje się ono wokół faktu zawarcia małżeństwa, to jednak powinno być one również dotrzymane podczas trwania tego związku³⁵.

F. Bersini mając na uwadze wagę tej powinności podkreślił, iż nic nie stoi na przeszkodzie aby ordynariusz miejsca zobligował osoby te pod przysięgą do zachowania tajemnicy³⁶.

W tym miejscu należy jednak z całym naciskiem stwierdzić, iż obowiązek zachowania tajemnicy nie posiada charakteru absolutnego. Ustawodawca bowiem w następnej regulacji, to jest w kan. 1132 KPK skonstatował, iż *obowiązek zachowania tajemnicy ze strony ordynariusza miejsca ustaje [...] jeśli z powodu jej zachowania zagraża poważne zgorzenie lub wielka szkoda dla świętości małżeństwa*.

Wydaje się, iż z precyzyjniejsze ujęcie tej kwestii występowało w kan. 1105 KPK z 1917 r. W normie tej bowiem Prawodawca stwierdził, iż powinność ta wiąże nie tylko ordynariusza miejsca, lecz także jego następców.

³¹ Aznar Gil, dz. cyt., s. 66.

³² Ortiz, dz. cyt., s. 53-54.

³³ Bersini, dz. cyt., s. 195.

³⁴ Zob. P. Moneta, *Il matrimonio*, w: *Il diritto nel mistero della Chiesa*, t. 2, Roma 1992, s. 274.

³⁵ Hendricks, dz. cyt., s. 277.

³⁶ Bersini, dz. cyt., s. 196.

Dostrzegamy zatem, iż z brzmienia kan. 1132 KPK wynika, iż ordynariusz miejsca w określonych prawem okolicznościach mógłby ujawnić prawdę o fakcie zawarcia małżeństwa. Otóż w przytoczonej normie Ustawodawca podkreślił, iż stałoby się to możliwe w przypadku zaistnienia poważnego zgorzenia lub wielkiej szkody dla sakramentalności małżeństwa.

Należy ponadto nadmienić, iż jest wolą Prawodawcy aby sami nupturieni zostali powiadomieni o możliwości zaistnienia takiej ewentualności przed zawarciem małżeństwa (kan. 1132 KPK).

Autorzy analizujący treść kan. 1132 KPK uważają, iż Ustawodawca w Kodeksie z 1917 r. określił bardziej precyzyjnie motywy podjęcia takiej decyzji. Otóż w myśl kan. 1106 KPK, oprócz wymienionych przesłanek, zachowanie tajemnicy nie wiązałoby ordynariusza miejsca jeśli: 1) rodzice nie staraliby się o chrzest potomstwa narodzonego w małżeństwie, bądź też gdyby ochrzcili je pod zmyślnym nazwiskiem niepowiadamiając ordynariusza miejsca o fakcie narodzin i chrztu dziecka w ciągu 30 dni ze szczerym wskazaniem rodziców; 2) jeśli rodzice nie troszczyliby się o chrześcijańskie wychowanie dzieci³⁷.

Na marginesie należy dodać, iż podczas prac nad rewizją Kodeksu z 1917 r. postulowano, aby w przyszłej kodyfikacji zachować hipotezy uwytatnione w kan. 1106 KPK z 1917 r., wiążące się sytuacjami w których rodzice nie pragnęliby ochrzcić, bądź też wychować dzieci po chrześcijańsku. Kosultorzy jednak odrzucili tę propozycję podkreślając, iż w aktualnym kontekście zarówno religijnym, jak i społecznym takie rozwiązanie należałoby uznać za niestosowne³⁸.

Nawiązując do tej kwestii J. Fornès stwierdził, iż bardziej generalne ujęcie dyspozycji zawartej w normie posiada również pewne zalety. Albowiem pozostawia ono kompetentnemu autorytetowi większą swobodę w ocenie zaistniałego stanu faktycznego³⁹.

W tym kontekście rodzi się zatem zasadnicze pytanie: jakie uwarunkowania zwalniałyby więc ordynariusza miejsca do uchylenia tajemnicy?

W literaturze wymienia się szeroki wachlarz takich powodów. A. Longhitano uważa, iż poważny skandal powstałby zapewne wów-

³⁷ Szerzej na ten temat zob. F. Bączkiewicz, F. Baron, W. Stawinoga, *Prawo kanoniczne*, t. 2, Opole 1958, s. 306.

³⁸ Por. *Communications* 10 (1978), s. 102. Szerzej na ten temat zob. Bersini, dz. cyt., s. 196.

³⁹ Fornés, *Comentario al can. 1132*, dz. cyt., s. 1520.

czas, gdyby w pewnym środowisku związek stron uchodziłby za konkubinat, a małżonkowie przystępowaliby do Komunii św. Podobna sytuacja mogłaby wystąpić w przypadku niewypełniania obowiązków rodzicielskich względem dzieci⁴⁰. Jego zdaniem, wielka zaś szkoda dla świętości małżeństwa mogłaby pojawić się w sytuacji, gdyby jeden lub obydwaj małżonkowie wiedząc o tym, iż fakt zawarcia związku nie został zapisany w księdze chrztów pragnęliby zawrzeć kolejny związek małżeński⁴¹.

W analizie interesującej nas problematyki powinniśmy podjąć jeszcze jeden ważki wątek. Otóż komentatorzy kan. 1132 KPK wskazują, iż regulacji tej nie ujęto hipotezy co do możliwości zrzeczenia się tajemnicy przez samych małżonków.

W tym kontekście powstaje więc wątpliwość: czy taki stan prawny jest wynikiem przeoczenia, czy też wypływa on z celowej decyzji Ustawodawcy?

Podjmując analizę tej kwestii na wstępie należy skonstatować, iż zasygnalizowana hipoteza występowała w kan. 1105 KPK z 1917 r. Albowiem zgodnie z dyspozycją zawartą w tej normie, małżonkowie nie byłiby zobligowani do zachowania tajemnicy, o ile jedna ze stron zgodziłaby się na rozgłoszenie faktu zawarcia małżeństwa.

Powinniśmy zatem jeszcze raz zapytać: czy w myśl obowiązującego ustawodawstwa małżonkowie mają prawo do uchylecia się tajemnicy?

Badania przeprowadzone przez A. Longhitano wykazują, iż kanoniści analizujący ten wątek wkrótce po promulgacji Kodeksu z 1983 r. stali na stanowisku, iż małżonkowie za obopólną zgodą posiadają prawo do zrzeczenia się tajemnicy⁴². W swej wykładni z jednej strony nawiązywali oni do wspomnianego już kan. 1105 KPK z 1917 r., z drugiej zaś powoływali się oni na dyspozycję zawartą w kan. 21 KPK, zgodnie z którą *w wątpliwości nie domniemywa się, iż ustawa późniejsza została odwołana, lecz ustawy późniejsze należy odnieść do poprzednich i wedle możliwości nimi uzgodnić*

Należy jednocześnie dodać, iż we współczesnej kanonistyce uwydatnia się również inne racje formalne przemawiające za zasadnością takiego sposobu interpretacji. Otóż część autorów w swych argumentacjach uznając występujący stan prawny za typową lukę prawną, odwo-

⁴⁰ Longhitano, dz. cyt., s. 164.

⁴¹ Tamże.

⁴² Tamże.

lując się do zasady analogii prawa powołuje się na treść kan. 840 § 1 KKKWsch. W normie tej bowiem Prawodawca stworzył możliwość zrzeczenia się tajemnicy przez samych małżonków.

Zdaniem A. Bernardisa, dyspozycję zawartą w kan. 840 § 1 KKKWsch należałoby traktować jako przypadek interpretacji autentycznej nie w sensie formalnym, lecz substancjalnym⁴³.

Wydaje się jednak, iż przytoczona opcja interpretacyjna nie odpowiada regułom generalnymi co do sposobu interpretacji ustaw. Analizowany kanon jest przecież typową ustawą ograniczającą swobodne wykonywanie uprawnień. W myśl zatem zasad zawartych w kan. 18 KPK ta kategoria ustaw powinna podlegać ścisłej interpretacji.

Analizowana treść kan. 1132 KPK jest faktem. Pominięcia zatem stwierdzenia normatywnego [...] *et etam alterius coniugis, altero non cosentiente divulgationi* występującego w kan. 1105 KPK z 1917 r. nie należy traktować jako zwykłego przeoczenia Prawodawcy. Wydaje się bowiem, iż tym sposobem pragnął on ograniczyć krąg osób mogących podjąć decyzję o ustaniu zobowiązania co do zachowania tajemnicy.

Za takim rozumieniem przemawiają pewne racje. Uchylenie tajemnicy niejednokrotnie mogłoby przecież narazić dobre imię Kościoła. Dla przykładu takie zagrożenie mogłaby wystąpić w przypadku, gdyby ustawodawstwo cywilne zabraniało w sposób wyraźny zawierania związków w tak specyficznej formie.

Stąd też za bardziej zasadne należałoby uznać rozwiązanie, w myśl którego małżonkowie byliby zobowiązani do uzyskania zgody ordynariusza miejsca co do możliwości uchylenia tajemnicy. Albowiem w pewnych okolicznościach jej naruszenie mogłoby doprowadzić do powstania poważnych szkód⁴⁴.

Należy jednocześnie dodać, iż za mało przekonujące należy uznać sposób interpretacji nawiązujący do rozwiązań funkcjonujących w Kodeksie Kanonów Kościołów Wschodnich z 1990 r. (kan. 840 § 1). Regulacje bowiem zawarte w tym systemie nie w każdym przypadku są kompatybilne z ustawodawstwem Kościoła łacińskiego. O różnicowaniu treściowym przecież wielu rozwiązań zdecydowała odmiennosc tradycji Kościoła, która jest ich pryncypialnym źródłem.

⁴³ Zob. A. Bernardis, *Un caso di osmosi fra diritto canonico latino e orientale: il matrimonio segreto*, Ius Ecclesiae 4 (1992), s. 634-635. Zob. także. Fornés, *Comentario al can. 1131*, dz. cyt., s. 1519; Longhitano, dz. cyt., s. 164.

⁴⁴ Hendricks, dz. cyt., s. 278.

F. Bersini w swych dociekaniach poruszył jeszcze jeden ciekawy wątek. Otóż wskazał on na możliwość udostępnienia kopii aktu zawarcia małżeństwa sądowi kościelnemu rozpatrującemu sprawę o stwierdzenie nieważności małżeństwa. Powołując się na decyzję Kongregacji św. Konsylium z 1851 r. uważa on jednak, iż dokumentu takiego nie można udostępnić sądowi kościelnemu⁴⁵.

5. Zapisanie faktu zawarcia małżeństwa

Tajny charakter zawieranych związków wywiera również pewne konsekwencje w obszarze prawa administracyjnego. Otóż w myśl kan. 1133 KPK, fakt zawarcia małżeństw tajnych powinien zostać zapisany w specjalnej księdze, przechowywanej w archiwum tajnym kurii (kan. 489 KPK⁴⁶).

Jest rzeczą oczywistą, iż dyspozycja zawarta w kan. 1133 KPK nie koresponduje z tymi, które zostały ujęte w kann. 1122 § 1, 535 § 2 KPK. Przypomnijmy, zgodnie z kan. 1122 § 1 KPK *zawarte małżeństwo winno być odnotowane także w księgach ochrzczonych, w których zapisany jest chrzest małżonków*. Podobne zalecenie występuje w kan. 535 § 2 KPK. W regulacji tej bowiem Ustawodawca postanowił, iż *w księdze ochrzczonych należy odnotować [...] to co ma związek ze stanem kanonicznym wiernych z racji małżeństwa [...]*.

A zatem zawarty związek tajny nie może być odnotowany w księdze chrztów małżonków. Co więcej, na marginesie tych dokumentów nie można dokonać nawet wzmianki o jego istnieniu. Adnotacja taka przecież naruszałaby tajny charakter tego typu związków⁴⁷.

Zdaniem J. Ortiza, w przypadku zawarcia małżeństwa w formie zwyczajnej obowiązek powiadomienia Kurii o tym fakcie spoczywa na świadku kwalifikowanym. Gdyby natomiast małżeństwo zostało zawarte w formie nadzwyczajnej, to wówczas zobligowani do powiadomienia o tym wydarzeniu byłiby bądź to sami małżonkowie lub też świadkowie⁴⁸.

⁴⁵ Bersini, dz. cyt., s. 197. Autor w swej argumentacji powołał się na rozwiązanie Kongregacji św. Concilium z 1851 r. zawarte w: *Collectio Iacensis*, VI, kol. 275.

⁴⁶ Aznar Gil, dz. cyt., s. 66.

⁴⁷ Longhitano, dz. cyt., s. 164.

⁴⁸ Ortiz, dz. cyt., s. 56.

Należy jednocześnie dodać, iż w doktrynie powstaje pytanie: czy obowiązek zachowania tajemnicy nie powinien ustać w przypadku narodzenia dziecka? Zasygnalizowana wątpliwość pozostaje w ścisłym związku z tak ważkim wydarzeniem, jakim jest chrzest potomstwa. Innymi słowy, w tym kontekście powinniśmy zapytać: czy fakt chrztu dziecka powinien zostać zapisany w parafialnej księdze ochrzczonych, czy też należałoby to uczynić w innej księdze o charakterze tajnym?

Podjęwając analizę tej kwestii na początku należy skonstatować, iż wątek ten nie został również zawarty w rozwiązaniach normatywnych funkcjonujących w kodyfikacji z 1917 r. Interesująca nas hipoteza została natomiast ujęta formie normatywnej we wspomnianej już encyklice papieża Benedykta XIV *Satis Vobis*. Otóż w myśl funkcjonujących w tym dokumencie regulacji, fakt chrztu dzieci powinien zostać odnotowany w specjalnej księdze przechowanym w archiwum kurialnym⁴⁹.

Wydaje się, iż bardziej realne rozwiązanie zaproponował M. Ortiz. Otóż uważa on, iż chrzest potomstwa powinien zostać zapisany w parafialnej księdze chrztów. W swej argumentacji powołał się on na dyspozycję zawartą w kan. 877 § 2 KPK. Jego zdaniem, w dokumencie tym jednak nie powinno czynić się żadnej wzmianki o rodzicach dziecka. Podczas gdy w księdze kurialnej powinno zapisać się dane kompletne zarówno co do dziecka, jak i co do jego rodziców⁵⁰.

Na marginesie należy dodać, iż w ustawodawstwie Katolickich Kościołów Wschodnich Prawodawca dopuszcza również ewentualność nieodnotowania tego w fakcie w żadnej księdze. Stałoby się to możliwe jeśli na przeszkodzie stałaby bardzo poważna przyczyna (kan. 840 § 3 KKKWsch).

W tym miejscu należy jednak zauważyć, iż przytoczony stan uległby zmianie gdyby fakt zawarcia małżeństwa został ujawniony.

Słusznie zauważył F. Bersini, iż w przypadku gdyby ogłoszono fakt zawarcia małżeństwa, to wówczas fakt chrztu dzieci powinien zostać odnotowany w księdze ochrzczonych⁵¹.

⁴⁹ Benedictus XIV, *Encyclica Satis vobis*, dz. cyt., s. 44-45.

⁵⁰ Ortiz, dz. cyt., s. 56-57.

⁵¹ Bersini, dz. cyt., s. 197.

6. Zakończenie

Z przeprowadzonych analiz wynika, iż zaprezentowany specyficzny sposób zawarcia małżeństwa w formie tajnej w systemie kanonicznego prawa małżeńskiego posiada charakter wyjątkowy. Prawodawca bowiem w kan. 1130 KPK postanowił, iż ordynariusz miejsca mógłby wydać zezwolenie na ich zawarcie wyłącznie w przypadku wystąpienia poważnej oraz naglącej przyczyny.

Nie można zgodzić się z opinią wyrażoną przez K. Lüdicke, iż we współczesnej Europie bardzo trudno jest wyobrazić sobie sytuację, które usprawiedliwiłyby zawieranie związków tajnych. Jego zdaniem, przeciw takiemu rozwiązaniu przemawia treść umowy konkordatowej obowiązującej w Niemczech. Otóż w myśl zawartych tam regulacji, Ustawodawca nie zezwala na zawieranie małżeństw, które nie wywierałyby skutków cywilnych⁵².

Jest prawdą, iż podczas prac nad rewizją Kodeksu z 1917 r. postulowano zniesienie tej instytucji. Kosultorzy stojący na takim stanowisku przytaczali następujące racje: 1) instytucja małżeństw sumienia została wprowadzona w ściśle określonym kontekście społecznym, tzn. w okresie występowania znacznego zróżnicowania warstw społecznych; 2) zawieranie tej kategorii związków niejednokrotnie było sprzeczne z wymogami ustawodawstwa cywilnego, dotyczącego skutków cywilnych małżeństwa; 3) zawieranie małżeństwa ze swej natury posiada charakter publiczny; 4) zaproponowano także rozwiązanie alternatywne wskazując, iż w sytuacji gdyby rzeczą niestosowną stało się zawieranie małżeństwa w swoim otoczeniu, to wówczas należałoby zawrzeć je w innym środowisku⁵³.

Propozycja co do zniesienia instytucji małżeństw tajnych w przyszłej kodyfikacji nie została przyjęta. Zwolennicy tej opcji argumentowali, iż zawieranie tego typu związków w pewnych okolicznościach może stać się jedynym sposobem uspokojenia sumień nupturientów. A zatem za takim rozwiązaniem przemawia dobro duchowe osoby ludzkiej, tzn. jego zbawienie⁵⁴.

⁵² Lüdicke, dz. cyt., Einführung vor 1130.

⁵³ Por. *Communicationes* 5 (1973), s. 73-74.

⁵⁴ Longhitano, dz. cyt., s. 158-159; Bersini, dz. cyt., s. 192; Hendricks, dz. cyt., s. 277.

Celebrazione dei matrimoni segreti

L'autore affronta la problematica della celebrazione dei matrimoni segreti. Più esattamente, lo studio verte sulle seguenti problematiche specifiche: la nozione di matrimonio segreto e delle figure affini, la questione del divieto della celebrazione dei matrimoni segreti e i motivi della rimozione del divieto, l'obbligo del segreto e, infine, la questione della registrazione di una tale celebrazione.

Dall'analisi emerge la *ratio* della codificazione relativa ai matrimoni segreti, individuata nella sollecitudine del Legislatore per il bene spirituale dei fedeli.